GŁOS POMORSKI

Nr. 69 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 3.400.000, w agenturach miejscowych miesięcznie 3.600.000 mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 3 816.000 mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 4 016.000 mkp., dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 5 500.000 mkp., do Gdańska 3,30 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz** — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności i wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 125.000 mk. w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wśród tekstu 500.000 mk., za tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam w dziale ogł. 0,08 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam przed tekstem 0,40 Guld. Gd., w tekście 0,30 Guld. Gd., za tekstem 0,25 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 22-go marca 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

ODEZWA

Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego

Lista akcjonarjuszów Banku Polskiego wykazuje już przeszło 10.000 nazwisk. Nie zawiodła więc wiara, że szerokie warstwy społeczne odczuwają ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce. Niema najmniejszej wątpliwości, że w dalszym ciągu lista akcjonarjuszów będzie stale wzrastała, dzięki czemu dotychczasowy przebieg zapisów może świetnie osiągnąć zamierzony cel rozmieszczenia miljona akcyj. Jednakże potrzeba na to choćby kilku miesięcy czasu, którym niestety nie rozporządzamy, gdyż Bank musi już powstać w najbliższym miesiącu, zaś ostateczny termin zapisów, oznaczony na koniec marca, przedłużony być nie może. Wobec tego wzywamy tych, którzy dotychczas akcyj Banku nie nabyli, aby uczynili to czemprędzej, koniecznie przed upływem bieżącego miesiąca.

Dla ułatwienia większych zapisów ustalił Pan Minister Skarbu następujące warunki:

1. Termin zapisów na akcje pozostaje bez zmiany.

2. Przy zapisach na 25 sztuk akcyj i wyżej wpłaty mogą być dokonane ratami z zachowaniem następujących warunków:

   a) subskrybujący winien do dnia 31 marca r. b. pokryć przynajmniej 40% ceny subskrybowanych akcyj, do 1 maja r. b. — 60%, do 1 czerwca r. b. — 80%, do 1 lipca resztę należności;

   b) przypadająca za subskrybowane akcje należność oprocentowaną zostanie, począwszy od 1 kwietnia r. b. w wysokości 1% miesięcznie, licząc rozpoczęty miesiąc za pełny. Procenty podlegają uiszczeniu przy zapłacie ostatniej raty.

3. Prawo dokonywania wpłat na warunkach p. 2 przysługuje również subskrybentom, którzy zapisali się na 25 akcyj lub więcej, na warunkach z dnia 26 stycznia r. b.

Warszawa, dnia 17 marca 1924.

Komitet Organizacyjny Banku Polskiego

(—) Stanisław Karpiński, Prezes,
(—) X. Stanisław Adamski, *(—) Zygmunt Chrzanowski,*
(—) Dr. Jan Kanty Steczkowski, *(—) Dr. Franciszek Stefczyk.*

O dopuszczenie Niemiec do Ligi Narodów.

Londyn, 20. 3. (A. W.) W mowie wyborczej lord Churchill wygłosił przekonanie, iż słabą stroną Ligi Narodów jest to, że składa się ona tylko z narodów zwycięskich. Churchill wypowiada się za dopuszczeniem Niemiec i Rosji do Ligi. Przedewszystkiem jednak należało by osiągnąć udział Ameryki. Liga powinna by wprowadzić pewne zmiany w swej ustawie, któreby umożliwiły wstęp do niej Ameryce. Liga jednak nie będzie kierującym czynnikiem w sprawach wszechświatowych, tak długo jak niektóre z największych narodów nie będą skłonne odłożyć na bok dawne spory. Churchill wskazuje na stary zatarg pomiędzy Francją a Niemcami i twierdzi, iż powinno być zadaniem Wielkiej Brytanji próbować doprowadzić je do zgody.

Paryż, 20. 3. (A. W.) „Petit Parisien" donosi, iż Benesz wyraził się, że w interesie pokoju europejskiego oraz Ligi Narodów jest pożądane, aby Niemcy wstąpiły do Ligi Narodów, lecz o tem nie może być mowy tak długo, jak nie są załatwione ostatecznie obydwie przeszkody ku temu, mianowicie uregulowanie kwestji reparacji, chociażby tymczasowe, oraz zlikwidowanie sytuacji wytworzonej przez konflikt o Ruhrę. Dopiero wtedy można by myśleć o dopuszczeniu Niemiec do Ligi. Każde inne załatwienie tej kwestji pogorszyłoby tylko sytuację, nie zabezpieczając bynajmniej pokoju europejskiego.

Szczegóły zamachu na wicekonsula polskiego w Olsztynie.

Gdańsk. (A. W.) „Gaz. Gdańska" przynosi dalsze szczegóły o napadzie na wicekonsula polskiego w Olsztynie. We wtorek wicekonsul udał się na spoczynek o godzinie 12½. Wkrótce jednak przebudzony został wystrzałem z rewolweru. Wicekonsul zerwał się natychmiast i pobiegł do kancelarji, gdzie zauważył jakiegoś osobnika, który zeskoczył z okna konsulatu i pobiegł w kierunku ulicy Cesarskiej. Po bliższych oględzinach mieszkania zauważono przebite szyby i znaleziono kulę browningową, która odbiła się o metalowe łóżko. Zamachu dokonało dwóch sprawców. Jeden z nich celował prosto w głowę wicekonsula, jak to wynika ze śladu uderzenia kuli w ścianę.

Sprawcami zamachu są niewątpliwie członkowie tajnych organizacyj spokrewnionych z Heimatbundem, którego przywódca redaktor Worgitzky, atakował kilkakrotnie konsula w prasie, zarzucając mu rzekomą akcję szpiegowską na rzecz Polski. Jeden z takich artykułów Worgitzky zakończył słowami: „A teraz zobaczycie czyny."

Polakożerczy „Venkow" zadowolony z obrotu kwestji Jaworzyny.

Praga, 20. 3. (Pat.) „Venkow" z zadowoleniem wita głosy polskie, opowiadające się za porozumieniem z Czechosłowacją, podkreślając przytem ze szczególnym naciskiem opinję w tym kierunku, wyrażona przez „Gazetę Warszawską", ponieważ opinja ta — zaznacza „Venkow" — jako pochodząca z kół polskiego ministerstwa spraw zagr. nabiera znaczenie tem więcej znamiennego. Jakkolwiek to wszystko nie doprowadziło jeszcze obu krajów do porozumienia, to jednakże w każdym bądź razie należy w tem widzieć niewątpliwy symptom otrzeźwienia politycznego, jakoteż dowód, że w Polsce zaczynają już polepszenie się stosunków z Czechosłowacją oceniając jako zgodne również z interesami Polski. Czechosłowacja — kończy „Venkow" — powstrzymuje się wogóle od wszystkiego, coby mogło stanąć na przeszkodzie tej życzliwej dla Czechosłowacji ewolucji, jaką przechodzi polska opinja publiczna.

Droga do Gdańska przez Kłajpedę.

Grudziądz, 21 marca.

(o.) Walka o dostęp do morza w granicach, potrzebnych dla rozwoju państwa naszego toczy się już od chwili otwarcia konferencji pokojowej w Paryżu, gdzie przedstawiciele nasi poraz pierwszy domagać się zaczęli oddania Gdańska Polsce bez najmniejszych zastrzeżeń i odebrania Niemcom Kłajpedy. Walka ta w stosunku do Gdańska nie wydała dotąd żadnych konkretnych rezultatów. Gdańsk zamiast tworzyć dostęp Polski do morza, jest dotychczas barjerą, odgradzającą nas od upragnionego Bałtyku.

Gorzej się jeszcze stało z Kłajpedą, którą wbrew Traktatowi i mimo woli Rady Ambasadorów — zagarnęli Litwini, a niebywałe to zuchwalstwo ze strony dwumiljonowego państewka usankcjonowała jeszcze Liga Narodów.

W ten sposób port gdański, który jest naturalnym portem Polski, bo cały t. zw. „Hinterland" obejmuje terytorjum nasze, nie służy naszym interesom; a port w Kłajpedzie, dla którego 70 proc. tego „hinterlandu" stanowi znów terytorjum polskie, ma dla nas być zupełnie niedostępny. Innemi słowy mówiąc, Polsce odmówiono dostępu do morza, Litwie zaś dano w całości i bez zastrzeżeń.

Cały ten problemat polskiego dostępu do morza wysunął przed Sejmem wniosek, złożony przez posła Strońskiego, a podpisany przez prezesów wszystkich klubów polskich. W zakończeniu tego doniosłego wniosku czytamy co następuje:

„Jeśli już rażące i niesprawiedliwe byłoby odmówienie w Kłajpedzie wszelkich praw szczególnych Polsce, dla której wielkiego obszaru północno-wschodniego port ten jest niezbędny, to jeszcze w daleko większej mierze rażąca jest nierównomierność załatwienia sprawy Kłajpedy i sprawy Gdańska. U ujścia Niemna, który jest rzeką w mniejszej tylko części przez obszar litewski płynącą, dostaje Litwa całkowitą suwerenność w Kłajpedzie, a u ujścia Wisły, przepływającej w całości przez obszar Polski, nietylko Polska nie otrzymała suwerenności w Gdańsku, który przez wieki do państwa polskiego należał, ale także rzeczywistę uzyskanie przyznanych jej tam praw częściowych odbywa się wśród bezprzykładnych trudności. Ta nierównomierność w uwzględnieniu nad Bałtykiem, praw Polski, której potrzeby państwowe nad tem morzem są najpoważniejsze i wielokrotnie największe, musi zwrócić uwagę całego świata, kierującego się zasadami sprawiedliwości.

Wobec tego Sejm wzywa rząd, aby w związku z załatwieniem sprawy Kłajpedy i upośledzeniem praw polskich w Gdańsku, zajął się w całości i z największą usilnością całokształtem sprawy zapewnienia Polsce, w myśl orędzia prezydenta Wilsona z dnia 8 stycznia 1918 r. i uchwały prezesów rządów Anglji, Francji i Włoch w Wersalu dnia 3 czerwca 1918 r., wolnego i pewnego dostępu do morza."

A więc Sejm nasz jeszcze raz obrał tę pokojową drogę, jaką Polska szła dotąd ku rozwiązywaniu zagadnień politycznych, drogę rokowań i odwoływania się do odpowiednich traktatów i instytucji.

Tą drogą dotąd daleko nie zaszliśmy. W sprawach Gdańska i Kłajpedy zepchnięto nas na szary koniec. Tymczasem sprawa dostępu do morza jest dla Polski sprawą życia lub śmierci; państwo polskie musi wytężyć wszystkie siły, by dostęp ten sobie zabezpieczyć.

Przedewszystkiem zadać musimy sobie pytanie, czy droga, którą Polska kroczy dotąd, doprowadzi nas do celu. Jest bowiem jeszcze inna droga załatwienia zagadnień politycznych — droga faktów dokonanych. Tą

drogą poszła Litwa w sprawie Kłajpedy. Jeżeliby metoda litewska okazała się skuteczną (a na to się zanosi), to wniosek stąd dla nas jasny i oczywisty.

Traktaty r. 1919 wytworzyły pewną równowagę sił nad Bałtykiem. Oddanie Kłajpedy Litwie w tej formie, jak to postanowiła Liga Narodów narusza tę równowagę. Gdyby nastąpiły zmiany zasadnicze w sytuacji prawnej Kłajpedy, to nasunęłaby się konieczność wprowadzenia zmian w sytuacji Gdańska. Sprawy Gdańska i Kłajpedy są ściśle ze sobą związane. Naruszona w jednem miejscu równowaga musi być przywrócona w innem.

Wszystko więc przemawia za tem, że Gdańsk musi być oddany Polsce bez zastrzeżeń. a nawet ostatnie zwycięstwo litewskie jest praktycznym wyrazem międzynarodowego uznania zasady, że dostęp do morza stanowi tak żywotny warunek bytu państwowego, iż musi pokonać lokalne skrupuły etnograficzne.

Sprawa Kłajpedy staje się więc nietylko nowym argumentem w walce o prawdziwy dostęp do morza, ale żywym przykładem jaką drogą dojść możemy do...... Gdańska.

Dobro i przyszły rozwój naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wymaga od nas koniecznie, abyśmy silną stopą stanęli na wybrzeżu Bałtyku.

I stanąć musimy, chociażby do Gdańska zaprowadziła nas . . . Kłajpeda.

Odrodzenie polskości na Mazurach.

Ruch ośrodkowy, który ogarnął całe Niemcy, rozbijając ich ludność etniczną na szereg wrogich sobie i walczących ze sobą organizacji, nie mógł nie odezwać się żywem echem, wśród naszego mazurskiego osadnictwa w Prusach Wschodnich. Hakatyści dzwonią na alarm, widząc w tem groźną popieraną przez państwo polskie, irredentę, a jest to tylko najzupełniej praworządnem upominaniem się o swoje prawa przyrodzone przez ludność, długiemi latami, gnębioną i uciskaną.

W dwuch kierunkach idzie obecnie ruch odrodzeńczy wśród Mazurów pruskich; jeden z nich to dążenie do wyodrębnienia własnych zrzeszeń od „fereinów" niemieckich, drugi, to wywalczenie sobie nauki języka polskiego w szkolnictwie powszechnem.

Mazurzy idą do celu b. rozumnie i rozważnie. Powołując się na prawo o mniejszościach narodowych przypominając stale, że Niemcy w Polsce mają możność zakładania szkół własnych i posiadają wszelkie uprawnienia językowe i wyznaniowe, żądają tego samego dla siebie i przez posła Baczewskiego się o język polski w szkolnictwie upominają. Słuszna ta i sprawiedliwa walka o prawa przyrodzone, wywołała gwałtowną a groźną odezwę ze strony nauczycielstwa niemieckiego w Prusach Wschodnich. Mówi ona o krzywdzie jaka się dzieje „ojczystej mowie niemieckiej", która „zuchwale, obce plemię chce zepchnąć na drugi plan i to „w sercu Niemiec, w głównej ostoi niemczyzny, w stojących na jej straży w Prusach Wschodnich". Bardzo charakterystyczne są następujące ustępy z jej odezwy. „Jakże się to stało, że właśnie, na tej naszej najbardziej zagrożonej granicy, znalazło się aż 80 proc. ludności o krwi polskiej, która się tu rozsiadła i coraz się śmielej odzywa ze swemi uroszczeniami?" A dalej: „Tak jak rzeczy stoją obecnie wśród Mazurów, dość byłoby jednego roku okupacji polskiej, od której niech nas Bóg broni, aby cała niemieckość pogranicznego kraju zniknęła jak śnieg na wiosnę".

Obawy te wynikły z następującego powodu. Wobec działalności „oszczędnościowej" rządu niemieckiego, zaczęto ograniczać ilość nauczycieli w Prusach Wschodnich; Mazurzy skorzystali z tego i oświadczyli, że samorządowe podatki szkolne płacić będą tylko wtedy, gdy będą mieli nauczycieli miejscowych, nie zgłębi Niemiec przysyłanych, z doskonałą umiejętnością polskiego języka.

Pozatem zorganizowali się szybko do akcji wyborczej która w tym roku przypada trzykrotnie :na wybory do Parlamentu Rzeszy do sejmu pruskiego, a także i do samorządu lokalnego. Ułożono abecadło wyborcze składające się z trzech głównych nakazów:

1 Nie dać się otumanić podstępnym podszeptom i przez agitację obcych i wrogich nam partji, lecz bronić swoich interesów;

2. W dniu głosowania wziąć winien ogólny udział, stosując się do wskazówek swego komitetu wyborczego;

3. Objaśnić i dopilnować każdego mniej uświadomionego Mazura, aby głosował podług swojego narodowego sumienia.

Królewiecka prasa nacjonalistyczna rozwinęła wielką agitację, ażeby obywateli niemieckich, zamieszkujących na ziemiach odebranych Niemcom na rzecz Polski, skupić w jedną organizację „przyszłych mścicieli", której kadry miałyby pójść w odpowiedniej chwili odebrać ziemie „pruskie" od Polski. Postanowiono urządzić wielką uroczystość podczas której wygłoszone będą mowy patrjotyczne i złożenie przysięgi w duchu nacjonalistycznym.

W Szczytnie odbyło się poświęcenie sztandarów organizacji wojskowych i nacjonalistycznych, poczem wygłosił programowe przemówienie jeden z przywódców nacjonalistycznych w Prusach Wschodnich, Gröling. Powiedział on między innemi, że Niemcy są otoczone wrogami ze wszystkich stron i jeżeli nie ma nastąpić dalszy zabór ziem „czysto niemieckich", a w szczególności zabór Warmji i Mazur przez Polskę oraz wschodniego krańca Prus przez Litwę, w myśl tajnych układów skierowanych przeciw Prusom, to musimy stać na straży naszych ziem w kadrach tajnych organizacji wojskowych. Chcemy się uwolnić — zakończył Gröling — od rządu, który nie umie obalić Traktatu Wersalskiego i nie chce odrodzenia Niemiec!

Posiedzenie Senatu.

Warszawa, 20. 3. (Pat) Przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej o noweli do ustawy, upoważniającej ministra skarbu do uregulowania obrotów pieniężnych z krajami zagranicznemi oraz obrotu obcemi walutami. Jako sprawozdawca komisji zabrał głos sen. Szarski (Chrz. Nar.). Nowela ta ma na celu przedłużenie upoważnienia dla ministra skarbu na czas do 31 marca 1925 r. oraz zmianę grzywien dotychczas oznaczanych w markach na oznaczane w złotych polsk.

W tym punkcie porządku dziennego zabrał głos wiceminister skarbu p. Klarner, zaznaczając, że obecny rząd dzięki postępom sanacji skarbu mógł znacznie rozluźnić dotychczasowe przepisy dewizowe, jednak rząd prosi o przedłużenie dotychczasowych uprawnień dla ministra skarbu. Niezależnie od tego Ministerstwo Skarbu jest zdecydowane do dalszych posunięć w dziedzinie rozluźnienia dotychczasowych przepisów w tym względzie, niemniej reskrypcja co do wywozu obcych walut zagranicę musi być utrzymana i z tego stanowiska zejść jeszcze nie można.

W głosowaniu nowelę przyjęto bez zmian w brzmieniu sejmowem. Przystąpiono do sprawozdania komisji prawniczej o ochronie lokatorów. Jako sprawozdawca zabrał głos sen. Glinger (Chrz.-Nar.), proponując szereg poprawek do ustawy. Omawiając poszczególne zmiany, proponowane przez komisję senatu, sprawozdawca zaznacza przy kwestji komornego, że komisja Senatu nie miała dostatecznych podstaw do wprowadzenia zmian w wysokości komornego, jednak uważała, że poważne różnice komornego, płaconego za mieszkania duże i małe, są poniekąd krzywdzące dla właścicieli nieruchomości z małemi mieszkaniami, nie zmieniając więc skali komornego, komisja przyszła tym właścicielom z pewną ulgą, mianowicie zwolniła ich od podatku na rzecz państwa. Z dalszych ważniejszych zmian należy wymienić, że komisja proponuje zastąpić wszędzie wyrazy najemca i podnajemca przez lokator i sublokator. Ze względu na doniosłe znaczenie kooperatyw, komisja uważa za wskazane podciągnąć je pod działanie ustawy, nawet wówczas, gdy zajmują pomieszczenie na obszarze stacji kolejowej, natomiast wyjęła z pod ochrony ustawy sklepy, restauracje i spółki akcyjne, jeżeli mieszczą się w budynkach rządowych, czy też samorządowych. Dalej komisja proponuje, aby w przepisach, które wyjmują z pod ochrony mieszkania, będące uposażeniem służbowem zrobić wyjątek dla domów fabrycznych i kopalnianych. Ze względu na to, że w przyjętej przez Sejm redakcji nie podlegają ochronie pokoje w hotelach i pensjonatach, chyba, że mieszkaniec tego hotelu mieszka w nim przynajmniej od roku, komisja proponuje, aby przywilej tego mieszkańca polegał tylko na jego nieusuwalności, natomiast, aby był obowiązany płacić według cennika ustalonego dla danych przedsiębiorstw. Dalej komisja rozszerzyła te dopuszczalność wolnych umów na wszystkie mieszkania. Ważniejszą zmianę zaproponowała, aby do świadczeń, ściąganych przez właścicieli nieruchomości można było doliczyć i koszta ubezpieczenia od ognia do czasu, gdy komorne osiągnie 75 proc. przedwojennego. Co do możności usuwania z mieszkania w domach rządowych i samorządowych urzędników, komisja ograniczyła to prawo tylko do wypadków wydalenia ze służby za przekroczenie, albo zrzeczenie się posady. Co do terminu wejścia w życie ustawy ze względów technicznych komisja zaproponowała, aby ustawa weszła w życie dnia 1 następnego miesiąca po dniu jej ogłoszenia.

Następnie rozwinęła się dłuższa dyskusja, której nie ukończono, odkładając dalszy ciąg posiedzenia do jutra godz. 12

Z posiedzeń Rady Ministrów.

Warszawa, 20. 3. (PAT.) Rada Ministrów w dniu 19 bm. zatwierdziła rozporządzenie, według którego grzywny, kary pieniężne i należności przewidziane w kodeksie karnym i ustawie karnej, tudzież w ustawie o postępowaniu karnem, określać należy w wyrokach i decyzjach w złotych polskich. Dalej zatwierdziła projekt ustawy w sprawie zgłoszenia przez rząd polski w dniu 20 czerwca 1919 r. przystąpienia Rzplitej do międzynarodowej konwencji o polepszenie losu chorych i rannych w armjach czynnych, podpisanej w Genewie dnia 6 listopada 1906 r.

Rada Min. zatwierdziła rozporządzenie, przyznające osobom pobierającym zaopatrzenie, zasiłki od dn. 1-go kwietnia br. Funkcjonarjusze państwowi przeniesieni w stan spoczynku przed końcem lutego, względnie wdowy i sieroty po funkcjonarjuszach państwowych, zmarłych przed powyższym terminem otrzymają tytułem zaliczki na poczet należności 5 proc. zaopatrzenia lutowego. Zawodowi wojskowi W. P. i armji zaborczych przeniesieni w stan spoczynku przed końcem lutego br. otrzymają tytułem zaliczki na poczet należności 25 proc. zaopatrzenia lutowego.

Wreszcie uchwalono projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o podwyższeniu stawek podatku spadkowego i od darowizn, opłat stemplowych, podatku giełdowego, podatku od nieruchomości i podatku od ubezpieczenia.

Powyższemu rozporządzeniu nie będą podlegały opłaty stemplowe od kart do gry należności sądowe na obszarze b. dzielnicy austrjackiej, podatek giełdowy na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego oraz opłaty stemplowe, przewidziane w pozycji czwartej taryfy stemplowej niemieckiej.

Przeciw germanizacji przemysłu górnośląskiego.

Z Warszawy donoszą:

Jak się dowiadujemy, sfery oficjalne zwróciły przemysłowcom górnośląskim uwagę na potrzebę obsadzania kierowniczych stanowisk w przemyśle górnośląskim fachowemi siłami polskiemi.

Górnośląski związek przemysłowców górniczych i hutniczych wziął pod uwagę dezyderaty rządowe, jednak motywuje obecny stan utrzymania Niemców na stanowiskach kierowniczych i natychmiastowego wykonania tego życzenia brakiem odpowiednich sił fachowych w Polsce oraz przewidywaną trudnością zaklimatyzowania się polskich fachowców w górnośląskich warunkach przemysłowych. Mimo to wdrożone zostały kroki w celu zasilenia jak najrychlejszego przemysłu górnośląskiego polskim elementem kierowniczym i urzędniczym.

Wybory we Włoszech.

Rzym, 20. 3. (A. W.) Na 535 miejsc w parlamencie włoskim wystawiono 1354 kandydatów. Również liczba stronnictw jest bardzo znaczna. W samym okręgu Neapolitańskim jest 13 stronnictw kandydujących. W Sycylji i Kalabrji jest i ich 12. 5 stronnictw wystawiło swych kandydatów we wszystkich 15 okręgach Włoch, a mianowicie, Faszyści, lewi socjaldemokraci, prawi socjaldemokraci, komuniści, katolicka partja ludowa.

Monachjum, 20. 3. (PAT) „Korrespondenz Hoffman" donosi, że pomiędzy rządem bawarskim, a Stolicą Apostolską został zawarty konkordat. Kanclerz Rzeszy w imieniu rządu Rzeszy wyraził na to swą zgodę.

Na marginesie kampanji przedwyborczej w Niemczech.

Berlin, 20. 3. (Pat) Kampanja wyborcza zaostrza się z każdym dniem. W Elberfeld nacjonaliści rozbili zebranie chrześcijańskich związków zawodowych, na którem pomiędzy innemi miał być ogłoszony protest na zarzuty, skierowane przez Ludendorffa przeciwko kościołowi katolickiemu i katolikom w czasie rozpraw w procesie Hittlera.

Berlin, 20. 3. (Pat.) Komunistyczna „Rothe Fahne" donosi, że dn 21 22 i 23 bm. odbędzie się w Berlinie wielki zjazd nacjonalistycznej młodzieży niemieckiej, w której weźmie udział około 75 000 faszystów w całej Rzeszy niemieckiej.

Nacjonaliści wysuwaję największego podżegacza wojennego jako pierwszego kandydata.

Berlin, 20. 3. (PAT). Na pierwszem miejscu listy ultranacjonalistycznej postawiony został hr. Reventlow. W Badenji partja centrowa postawiła na pierwszem miejscu pos. Ferenbacha, na drugiem byłego kanclerza Wirtha.

Zniżki paszportowe dla emigrantów do Francji.

Warszawa, 20. 3. (PAT). Ministerstwo Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wprowadziło dla robotników polskich we Francji 50 proc. zniżkę opłat konsularnych za paszporty, wizy i świadectwa, wydawanych w sprawach zawierania małżeństw

Układy między Czechosłowacją a Włochami.

Berlin. (A. W.) „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Wiednia o zawarciu układu między Czechosłowacją a Włochami Układ ma na celu wyrównanie równowagi politycznej naruszonej przez układ włosko-jugosłowiański. Prasa przypisuje układowi wielkie znaczenie dla usunięcia sprzeciwieństwa między Czechosłowacją a Włochami. Układ ma również wielkie znaczenie dla Austrji i jest wyrazem zupełnej izolacji Węgier.

Korupcje w Ameryce.

Nowy York. (A. W.) Śledztwo prowadzone przez Senat w sprawie skandali naftowych wyciąga na jaw coraz to większe przekupstwa Ilość spraw tych urosła już do 83. Ostatnio została wytoczona sprawa przeciw p. Quinby w związku ze sprawami kinematograficznemi. Amerykańskie prawo zabrania przewożenia filmów przedstawiających walki boksowe z jednego stanu do drugiego. Quinby otrzymał przeszło 3 miljony franków od Daughorty za szwarcowanie filmów.

Rząd chiński reaguje na bezczelność Sowietów.

Londyn 20. 3. (Pat) Jak donosi „Daily Mail", rząd chiński wezwał przedstawiciela Rosji sowieckiej aby niezwłocznie opuścił terytorjum Chin a to z powodu wystosowania do rządu chińskiego noty zredagowanej w tonie niewłaściwym.

ODZYSKANE SKARBY NASZEJ SZTUKI GRAFICZNEJ.

Na zaproszenie min. Olszewskiego w bibljotece uniwersyteckiej zebrało się onegdaj liczne grono osób z przedstawicieli rządu, Senatu, Sejmu, sfer naukowych i literackich, celem obejrzenia świeżo przywiezionego z Rosji zbioru rycin i wydawnictw ilustrowanych, wywiezionych ongi z Polski.

Zbiór, który otrzymaliśmy obecnie, przedstawia bezcenną wartość. Jego fundamentem był gabinet rycin St. Augusta i St. Potockiego, powiększony następnie przez zakupy Uniwersytetu

Zawiera przeszło 100 tysięcy numerów, rycin i sztychów.

Ryciny przechowane są w stu sześćdziesięciu ogromnych tekach, oprawnych w tłoczoną skórę. Sama oprawa przedstawia bezcenną wprost wartość.

Szczególną uwagę zwracają niesrównane pod względem wykonania sztychy angielskie oraz loggie kolorowane Rafaela jak również kolorowane plany i zdjęcia zamku królewskiego.

Ilustrowane książki, które pochodzą z bibljoteki St. Augusta (Bajki Lafontaine) mają oprawy ręcznie malowane.

Prócz tego przybyło przeszło 8 000 rękopisów w skrzyniach.

Uwagę zwiedzających zwrócił m. in. polsko-francusko-niemiecki słownik architektoniczny.

Prócz objektów odzyskaliśmy również kompletne archiwum akt dawnych z czasów Królestwa kongresowego oraz dokumenty historyczne, sięgające XIV wieku.

Sprawozdanie Mac Donella do Ligi Narodów.

Prasa gdańska ogłasza sprawozdanie wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Mac Donella, przedstawione sekretarjatowi generalnemu Ligi Narodów przed ostatnią sesją Rady Ligi. Sprawozdanie to zamknięte zostało 22 lutego br. Zajmuje się ono całym kompleksem spraw polsko-gdańskich oraz sprawami czysto gdańskiemi. Z ważniejszych spraw, poruszonych przez wysokiego komisarza wymienić należy sprawę rady portu. Wysoki komisarz wyraża ubolewanie, że sprawa ta dotychczas nie została ostatecznie uregulowana. Układ finansowy pomiędzy Polską a Gdańskiem w sprawie rady portu — mówi sprawozdanie — nie został zawarty po części na życzenie Polski, która chce połączyć z tą sprawą uregulowanie sprawy zarządu Wisły.

Wysoki komisarz zaznacza, że sprawa uregulowania zarządu Wisły jest sprawą bardzo trudną. W dalszym ciągu wysoki komisarz uskarża się, że normalna działalność rady portu hamowana jest przez to, że oba rządy apelują ciągle do wysokiego komisarza o jego decyzję co do spraw, zadecydowanych już przez radę portu. Wypadki te dotyczą przeważnie kwestji czysto technicznych, wchodzących w zakres administracji portu. W sprawie cel wyraża wysoki komisarz przekonanie, że różnica zdań jest nie do przezwyciężenia. Dalej zaznacza wysoki komisarz, że przydzielone Polsce budynki prawdopodobnie z końcem marca będą jej oddane.

W sprawie polskiej szkoły handlowej w Gdańsku sprawozdanie głosi, że rokowania są w toku. Gdańsk zaprotestował u wysokiego komisarza przeciwko używaniu przez Polskę terminu Gdańsk zamiast Danzig, i prosił wysokiego komisarza o jego orzeczenie w tej sprawie. Wysoki komisarz uważa tę sprawę za mającą podrzędne znaczenie i sądzi że nie należy stosować w tej sprawie środków przewidzianych przez traktat wersalski.

W drugiej części swego sprawozdania wysoki komisarz omawia sprawy, dotyczące wyłącznie Gdańska zwłaszcza kwestje ostatnich wyborów do sejmu gdańskiego, przyczem stwierdza, że w kampanji wyborczej wzięło udział wielu posłów do parlamentu niemieckiego. Z wielkiem zadowoleniem — zaznacza wysoki komisarz — powitały gdańskie koła handlowe także zmniejszenie Senatu i senatorów, jak również zmniejszenie wydatków na cele administracyjne oraz uproszczenie systemu administracyjnego. Wreszcie sprawozdanie omawia sprawę bezrobocia w Gdańsku, które znów się powiększyło, zmniejszenie działalności w dziedzinie handlu i przemysłu, przyczem wskazuje na fakt, że od października ub. roku 65 firm wstrzymało swoją działalność. Za fakt wielkiego znaczenia uważa wysoki komisarz utworzenie gdańsko-polskiej pomocy handlowej, mającej na celu popieranie stosunków handlowych między Polską a Gdańskiem. W końcu wysoki komisarz wyraża przekonanie, że popieranie wspólnych gospodarczych interesów obu stron wywrze z czasem dodatni wpływ na polityczne stosunki pomiędzy Polską a Gdańskiem.

Ochrona robotników polskich we Francji.

Co mówi o tem delegat rządu polskiego p. Fr. Sokal?

Warszawa, 21 marca.

Zamierzenia rządu polskiego w sprawie ochrony polskich emigrantów we Francji p. Franciszek Sokal, delegat rządu polskiego do Rady Adm. Międzynar. Biura Pracy określa w sposób następujący:

W sprawie emigracji polskiej do Francji istnieje i obowiązuje konwencja z 3. 9. 1919 roku konwencja uzupełniająca w sprawie pomocy i opieki społecznej z 14. 10. 1920. Mimo to rząd polski czuł się zniewolonym domagać się od rządu francuskiego wyznaczenia terminu nowych rokowań w sprawie położenia robotników polskich we Francji gdyż uważa on, iż w poszczególnych kwestjach pomimo istnienia konwencji, interesy naszych emigrantów we Francji nie są należycie i dostatecznie zabezpieczone.

Pamiętać należy, że emigracja polska do Francji przybrała charakter bardziej masowy, niżeli to przewidywano wówczas kiedy ona się zaczęła. Zwłaszcza spotęgowało emigrację polską do Francji przeniesienie się ogromnej liczby Polaków, pracujących w Westfalii do robót we Francji. Dziś już emigracja polska we Francji obliczana jest na przeszło 300 000 osób i spodziewane jest, że liczba ta dojdzie z czasem do pół miljona. Niema potrzeby uzasadniać, że emigracja tak znacznej liczby ludzi zdolnych do pracy, choćby nie była pozbawiona wszelkich korzyści, stanowi dla kraju niepowetowane straty. Niestety jednak, dopóki wszystkie warsztaty pracy nie zostaną w kraju uruchomione, dopóki wszelkie możliwości gospodarcze na całym terytorjum naszego państwa nie zostaną wyzyskane, dopóty będziemy cierpieli na ubytek ludzi zdolnych do pracy, którzy w znacznej liczbie udawać się będą na obczyznę, aby tam poszukiwać odpowiedniego i korzystnego zajęcia.

To też staraniem rządu polskiego w obecnym okresie musi być takie zabezpieczenie emigrantów, któreby z jednej strony, chroniąc ich od wyzysku, zapewniało im możność osiągnięcia pełnych korzyści z ich własnej pracy, z drugiej zaś, zabezpieczało emigrantów przed wynarodowieniem.

Robotnik polski zagranicą, między innemi i we Francji, zażywa powszechnie opinji zdolnego, inteligentnego, pracowitego i wbrew temu, co się nieraz w kraju słyszy, pracującego bardzo wydajnie. We Francji robotnik polski jest wysoko ceniony, zarówno jako robotnik rolny, jak niemniej jako górnik lub też robotnik fabryczny. Skargi na robotników polskich są dość rzadkie. Z drugiej strony, częste skargi, płynące od licznych rzesz robotników polskich we Francji, o ile są one uzasadnione, mają często swe podłoże w odmiennych warunkach bytowania i w odmiennej od naszej organizacji pracy i życia. Pomimo, że robotnik polski przystosowuje się względnie łatwo do życia francuskiego, to jednak, z natury rzeczy ma on troski każdego emigranta, ciężko znoszącego trudności właściwe życiu na obczyźnie.

Dlatego też tak ważną jest rzeczą zapewnienia naszym robotnikom we Francji możliwie pełnego życia kulturalnego polskiego, a zatem pielęgnowania polskiej mowy, korzystania z polskiej szkoły, polskiej czytelni i teatru i słuchania polskiego nabożeństwa oraz dania im możności organizowania się dla obrony interesów kulturalnych i materjalnych.

Zdawałoby się, że niema nic łatwiejszego, jak uzyskanie dla naszej emigracji choćby tych elementarnych praw polskiego życia kulturalnego, zwłaszcza w kraju zaprzyjaźnionym — we Francji. Jednakże osiągnięcie tego celu będzie wymagało stałego i ciągłego wysiłku z naszej strony, energicznej akcji naszych stowarzyszeń oświatowych i kulturalnych w kraju i we Francji, zanim będziemy w stanie poznać potrzeby naszej emigracji za zaspokojone. Nie chodzi tu bowiem jedynie o układ między rządami, który musi z natury rzeczy liczyć się z obowiązującem we Francji ustawodawstwem ogólnem, ale przedewszystkiem o akcję społeczną, która zresztą rozwija się pomyślnie na wychodźtwie i, mając zapewnioną odpowiednią pomoc organizacji w kraju, niechybnie wyda pomyślne rezultaty.

Oczywiście, emigrant polski ma nietylko potrzeby kulturalne, ale i materjalne. Pragnie on, co jest naturalne, aby był dobrze płatny za swoją pracę, w każdym razie nie gorzej od robotnika miejscowego, a nadto pragnie być zabezpieczony przed wyzyskiem wszelkiego rodzaju hyen emigracyjnych, gdy przechodzi z pomocą swej rodzinie, przekazując jej pieniądze do kraju, lub też przy innych operacjach finansowych, które musi załatwiać we Francji.

I tutaj rząd musi stanowczo dążyć do położenia tamy wszelkiego rodzaju nadużyciom, gdyż skrót nie jest w zasadzie w interesie państwa, aby robotnik polski szukać musiał pracy na obczyźnie, to tem więcej szkodzić państwu będzie fakt, iż praca ta nie daje polskiemu robotnikowi należytych korzyści moralnych i materjalnych.

Przepisy konwencji muszą być ściśle wykonywane i zrywaniu kontraktów przez pracodawców należy kres położyć, przyczem i my z naszej strony musimy przestrzegać, by nieusprawiedliwione zrywania umów przez robotników polskich nie miały miejsca.

Rząd polski ocenia wielką doniosłość sprawy emigracji wogóle, zaś emigracji polskiej do Francji w szczególności. Niema wątpliwości, że rząd dołoży wszelkich starań, aby sytuację emigracji polskiej we Francji poprawić i nadal ulepszać. Jest to zadanie wielkie, ale połączone z niemałemi trudnościami i wieloma komplikacjami.

Nie trzeba się też łudzić, żeby zadanie to mogło być wypełnione od razu i że parodniowe rokowania, do których mamy przystąpić doprowadzą do całkowitego uzdrowienia sytuacji. Zabiegi nasze muszą być stałe, ciągłe i nieprzerwane i to nietylko zabiegi ze strony rządu ale również ze strony całego społeczeństwa i w szczególności ze strony samej emigracji.

* * *

Na zebraniu, zwołanem dnia 16 bm. z inicjatywy prezydjum Polskiego Tow. Kolonjalnego w Warszawie w sprawie ciężkiego położenia naszych wychodźców we Francji, obecni przedstawiciele Senatu, Sejmu, rządu i instytucji społecznych, po 3-godz. wyczerpującej konferencji jednomyślnie uchwalili następujące rezolucje:

1) Zwrócenie się do Min. spraw zagr. i Min. pracy i opieki społ. z prośbą o powołanie przedstawicieli Polsk. Tow. Kolonj. do narad przy układaniu budżetu tych ministerstw na rok 1925 w dziale urzędów powołanych do opieki nad emigrantami.

2) Powiększenie budżetu naszych placówek konsularnych, które dzięki przyczynom natury finansowej nie są w stanie z powodu zbyt szczupłego personelu dać należytą opiekę i kontrolę ze strony państwa polskiego rzeszom robotniczym we Francji.

3) Prosić delegację Urz. Emigr., która w sprawie konwencji wyjeżdża do Francji, aby położyła specjalny nacisk na sprawę szkolnictwa polskiego z uwzględnieniem zakładania szkół polskich na koszt pracodawców.

4) Prosić sfery rządowe o przyspieszenie sprawy ustalenia jaknajwzględniejszych norm płatniczych przy wydawaniu paszportów emigrantom i ich rodzinom.

5) Prosić Min. spraw zagr. o przyspieszenie zawarcia umowy konsularnej z Francją.

Zjazd białoruski w Mińsku

Wilno 20. 3. (Pat.) W niedzielę, dnia 16 marca b. r. wieczorem, zjazd białoruski w Mińsku zakończył swoje obrady. W zjeździe uczestniczyło 240 delegatów, oraz 289 zaproszonych gości. W ogólnej liczbie delegatów było Białorusinów 45%, Rosjan 20%, Żydów 28%, Polaków 3%, w tem robotników 28%, włościan 27%. Obrady toczyły się w języku rosyjskim, z wyjątkiem trzech przemówień wygłoszonych po białorusku, dwóch po polsku oraz jednego po żydowsku; to ostatnie tłumaczone było na język rosyjski. Dyskusji właściwie żadnej nie było. Wszystkie wnioski i deklaracje zaproponowane przez komitet partyjny, przyjęte były jednogłośnie. Przemówienia wielu delegatów i przedstawicieli różnych organizacji, witających zjazd, n siły wybitnie antypolski charakter. Wskazywano na Białorusinów znajdujących się jeszcze pod jarzmem polskiej burżuazji, dla których musi przyjść czas połączenia się z sowiecką niezależną Białorusią. Przewodniczący białoruskiego centralnego komitetu wykonawczego Czerwiakow, usiłował zatrzeć wywołane przez nich wrażenie, podkreślając wielokrotnie pokojowe zamierzenia rządu sowieckiego. Mowa Kalinina o Polsce zrobiła duże wrażenie. Była ona wypowiedziana tonem ciepłym i niemal serdecznym i niewątpliwie osłabiła ona antypolski charakter przemówień następnych po nim mówców. W mowach Czerwiakowa i delegatów, szczególnie włościan zarysował się groźny stan gospodarczy Białorusi. Zjazd przyjął rezolucje, zalecające nowemu rządowi usilną pracę nad poprawą stanu gospodarczego na Białorusi oraz polecił stworzyć bank rolny. Zjazd w ciągu pół godziny bez dyskusji zmienił konstytucję Białorusi, zastosowując do nowej konstytucji S. S. S. R. W ciągu 20 minut wybrano 120 nowych delegatów do centralnego komitetu wykonawczego nowej rozszerzonej Białorusi. Posiedzenie konstytucyjne nowego centralnego komitetu wykonawczego, odbyło się natychmiast po zamknięciu zjazdu.

Jak w Warszawie funkcjonują sądy?

Przed kilku dniami miała się odbyć rozprawa sądowa z powodu skargi p. Śliwińskiego przeciw p. Wasilewskiemu. W charakterze świadków przybyli do sądu w oznaczonym czasie (godz. 9 i pół rano) marsz. Rataj i minister spraw wojsk. gen. Sikorski. Przybyli usiedli na ławie czekając na rozprawę. Mija jednak godzina, półtorej... Wreszcie około godziny 11-tej woźny oznajmił, że sprawa Śliwiński contra Wasilewski zaraz się rozpocznie i polecił świadkom udać się do poczekalni. Czekali pół godziny. A potem wszedł woźny i oznajmił: „Proszę się rozejść, rozprawy nie będzie“.

Jak nam donoszą — w związku z powyższym incydentem zgłosił się onegdaj do p. marszałka minister sprawiedliwości, p. Wyganowski i wyraził mu swe ubolewanie, przybędzie jeszcze prezes sądu okręgowego, aby p. marszałka przeprosić.

Przeciwko nieudolnej administracji na Pomorzu.

Interesujący wykład ks. sen. Bolta w Piotrkowie.

Staraniem Klubu narodowego w Piotrkowie ks. senator Bolt wygłosił ciekawy i wyczerpujący odczyt o Pomorzu i Kaszubach.

Zdaniem czcigodnego prelegenta Polska nigdy nie interesowała się Pomorzem i Kaszubami w dostatecznym stopniu i nie doceniała doniosłego znaczenia tej dzielnicy dla rozwoju i bezpieczeństwa Państwa.

Zapoznawszy zebranych w krótkości z historją Pomorza, mówca dłużej zatrzymał się nad zobrazowaniem walki z uciskiem pruskim. Zwycięstwo w tej, tak nierównej walce odniósł lud pomorski, dzięki swemu niesłychanie wytrwałemu charakterowi, powstałemu w ogniu wielowiekowej walki z germanizmem.

A jeżeli dziś w wielu miejscach na Pomorzu panuje wrzenie, to nie jest ono bynajmniej skierowane przeciwko Polsce, której Pomorze zawsze będzie wierne, lecz przeciwko nieudolnej, a częstokroć wprost nieuczciwej administracji, przyczyniającej wielkie straty moralne i materjalne zarówno Pomorzu, jak i Polsce. Usunięcie tych braków wpłynie odrazu i na uspokojenie umysłów wśród społeczeństwa pomorskiego, ale trzeba się z tem jaknajprędzej spieszyć.

Nowy wzrost drożyzny w Gdańsku

Nie pomaga wcale nowa waluta, ponieważ senat gdański uprawia politykę walki z Polską.

Od pewnego czasu w Gdańsku zauważyć się daje szybki wzrost drożyzny, wywołujący zaniepokojenie wśród szerokich sfer ludności. W ciągu ostatnich tygodni drożyzna wzrasta z dnia na dzień szybkiemi skokami: ser w ciągu jednego dnia podrożał o 40 fen. zł., masło o 50 fen. na funcie (500 gr.) mięso, które w listopadzie jeszcze sprzedawano po 80 fen. kosztuje dziś 1 gulden 40 fen., a nawet 1 gulden 60 fen. Cena kawy wzrosła z 2 na 5 guldenów. Buty z 18 na 35 gulden., mydło z 30 na 70 fen.

Ludność domaga się energicznych zarządzeń celem zapobieżenia katastrofalnemu wzrostowi drożyzny, który przypisywany jest niezaradności władz. Niezaradność ta żywo przypomina zupełną dezorjentację w okresie fantastycznego spadku marki niemieckiej w Gdańsku, kiedy władze wolnego miasta nie umiały sobie dać rady z wzrostem drożyzny, a ludność cierpiała nędzę.

*

Po dłuższych układach zgodzono się płacić robotnikom portowym nie 7 lecz 8 guldenów (około 12 milj. mkp.) dziennie. Robotnicy żądali początkowo 9 guldenów, zgodzili się jednak na propozycję pracodawców.

Judaica

Okradanie skarbu państwa.

„Kresy Zachodnie“ donoszą, że czarnkowski urząd skarbowy przeprowadził w Czarnkowie u niektórych kupców żydów rewizję ksiąg handlowych obrotowych. U hurtownika Srula Goldreicha z Łodzi, obłożono księgi aresztem. Kupiec Anschel przyciśnięty do muru, wyciągnął z pod stołu tekę z faktycznymi oryginalnymi rachunkami które do księgi obrotowej nie były wcale wciągane lecz tylko rachunki fikcyjne, przedstawiające zaledwie trzecią część kwot oryginalnych. Książki i faktury obłożono aresztem.

Jak czytamy w „Wiarusie Nadnoteckim“ Srul Goldreich natychmiast po przeprowadzonej u niego rewizji informował swoich przyjaciół i odbiorców o grożącym niebezpieczeństwie i namawiał do niszczenia oryginalnych rachunków, dowodów oszustw. Dalsze rewizje dały obfity materjał obciążający Goldreicha, że i on nietylko zaledwie trzecią część obrotów wciągnął do książki, ale faktycznie do tej samej roboty innych namawiał. To samo się wykazało u hurtownika żyda Elingera. Malwersacje te przeprowadzano prawie od roku, przez co skarb państwa ponosi miljardowe straty. To też można zrozumieć jak żydzi mogli konkurować z naszem polskiem kupiectwem.

Ruch komunistyczny wśród żydów.

Ostatnie procesy karne w sądzie karnym w Krakowie ujawniły szeroko rozgałęziony ruch komunistyczny wśród żydów. Organy policyjne wpadły na ślad kilku tajnych komunistycznych pism, redagowanych w żargonie, a rozchodzących się w dużych ilościach po miasteczkach Małopolski i b. Kongresówki. Łącznie z tą sprawą w kwietniu odpowiadać będzie przed sądem w Krakowie za zbrodnię zdrady głównej szajki żydowskich przywódców ruchu komunistycznego z osławionym Drückerem na czele.

Zgon pierwszego wojewody pomorskiego

ś. p. STEFANA ŁASZEWSKIEGO.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 21. 3. Dziś w nocy umarł w Warszawie pierwszy wojewoda pomorski, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego ś. p. Stefan Łaszewski.

Śp. Stefan Zelberschwecht-Łaszewski urodził się dnia 8 stycznia 1862 roku w Brąchnówku (pow. toruński) w majątku ziemskim swoich rodziców. Ojciec jego Julian był posłem do Sejmu pruskiego matka zaś Emilja z Prądzyńskich była siostrą dziekana toruńskiego i notarjusza papieskiego Juljana Prądzyńskiego w Pelplinie.

Śp. Stefan Łaszewski otrzymał maturę w gimnazjum chełmińskiem. poczem odbył studja uniwersyteckie w Wrocławiu, Berlinie i Lipsku. Doktorat prawa cywilnego i kanonicznego uzyskał na uniwersytecie w Lipsku w r. 1886. Stopień referendarjusza a następnie assesora sądowego otrzymał w Berlinie. Po kilku miesiącach służby sędziowskiej w Wejherowie przeszedł w r. 1892 do adwokatury w Grudziądzu.

Z Grudziądza, — gdzie jako adwokat czynnym był około 25 lat — wyszła też jego główna działalność społeczna i narodowa. Śp. Stefan Łaszewski brał udział w życiu wszystkich organizacji narodowych. był dłuższy czas prezesem Tow. Ludowego, Tow. Przemysłowego i Tow. Kupieckiego. Zmarły zasiadał w komitetach powiatowych, prowincjonalnych, wyborczych, był nawet wybitnym członkiem Centr. Komitetu Wyborczego na całą Rzeszę niemiecką i członkiem Najwyższej Rady Narodowej. Piastował również mandat poselski do parlamentu niemieckiego i był wiceprezesem Koła Polskiego w Berlinie.

Po tylu latach wybitnej działalności opuszcza śp. St. Łaszewski w r. 1918 Grudziądz, wstępując jako radca sprawiedliwości do Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej na b. dzielnicę pruską. Po ratyfikacji Traktatu Wersalskiego był delegatem rządu polskiego w układach polsko-niemieckich w Toruniu, Gdańsku i Berlinie.

Mianowany pierwszym Wojewodą Pomorskim śp. Stefan Łaszewski położył wielkie zasługi około spolszczenia Pomorza i pierwsze utworzył podwaliny pod przyszłą administrację dzielnicy pomorskiej. W końcu obejmuje urząd prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie, gdzie nieubłagana śmierć położyła kres jego życiu, pełnemu owocnych działań i zasług.

Zmarły był wzorem obywatela-Polaka posiadał czysty, nieskazitelny charakter, serce pełne szlachetnych uczuć i miłości do Ojczyzny, o której zmartwychwstaniu nigdy nie zwątpił.

Cześć pamięci Wielkiego Obywatela!

Spłaty należności za akcje Banku Polskiego przez urzędników.

Okólnikiem z dnia 15 bm. minister skarbu zarządził co następuje: 1. spłata należności za akcje Banku Polskiego przez urzędników państwowych została rozłożona na 6 równych rat, spłacanych w ciągu 6 miesięcy począwszy od 1 kwietnia br.; 2. należności za akcje będą potrącane przy wypłacie pensji. Dokładne listy subskrybentów winny być zatwierdzone przez odnośne władze przełożone i nadesłane do Ministerstwa Skarbu do dnia 25 bm.

Prezydjum zarządu głównego stowarzyszenia urzędników państwowych w komunikacie z dnia 19 bm. zawiadamia, że subskrypcja na akcje przez urzędników państwowych odbywać się może w następujący sposób: a) na stowarzyszenie urzędników państwowych, które otrzymało z Banku Polskiego akcje w pojedynczych odcinkach i wydaje subskrybentom rewersy, przyczem rewersy mogą być z zawiadomieniem prezydjum zarządu głównego przenoszone na innych członków stowarzyszenia, akcje zaś za zgodą prezesa banku mogą być w każdej chwili cedowane przez stowarzyszenie na subskrybujących; b) na ad hoc powstałe grupy urzędników państwowych, reprezentujące nie mniej, niż 25 akcji; c) daje możność przedstawicielom grup urzędników państwowych uzyskania na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów banku prawa głosowania przy zapisach przez poszczególne osoby nie mniej, niż 25 akcji. Ulgi, o których mowa w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 15 bm. stosować się będą. Prezydjum wzywa członków do wzięcia w jaknajszerszych rozmiarach udziału w zapisach na akcje Banku Polskiego i przesłania do sekretarjatu podpisanych list subskrybcyjnych do dnia 31 bm. Ulgi, o których mowa we wspomnianym wyżej okólniku Ministerstwa Skarbu dotyczą nietylko urzędników państwowych we formalnem słowa tego znaczeniu, ale również ogółu pracowników państwowych. Zapisy na akcje Banku Polskiego wśród urzędników państwowych zataczają szerokie kręgi.

Z życia towarzystw wojackich okręgu grudziądzkiego.

Grudziądz, 21 marca.

Od ostatniego dorocznego Zjazdu Delegatów tutejszego Okręgu towarzystw wojackich praca organizacyjna w łonie tych towarzystw wre w całej pełni.

W obwodzie powiatu grudziądzkiego. dzięki energicznemu poparciu p. starosty Ossowskiego ilość nowopowstających towarzystw szybko się zwiększa, wykazując coraz to większą ilość członków i postępy w pracy.

Dzięki inicjatywie p. starosty Ossowskiego powstał w Grudziądzu powiatowy Komitet przysposobienia wojskowego, który ma na celu między innemi otaczanie opieką wszystkich towarzystw pracujących społecznie, a mających na celu przysposobienie wojskowe. Przedewszystkiem Komitet otacza opieka i pomaga w organizacji tow. wojaków i harcerzy jako tym organizacjom, które zajmują się wybitnie tylko kształceniem wojskowem młodzieży i utrzymywaniem ducha wojskowego wśród członków b. żołnierzy.

Towarzystwo wojaków w Grudziądzu poparte przez jego Zarząd Okręgowy, a szczególnie przez prezesa okręgu p. Dr. Zygmunta Grygiera i wiceprezesa p. profesora Piwowarczyka, urządza co miesiąc dla członków i zaproszonych gości bardzo pouczające naukowo-historyczne wykłady i odczyty z dziedziny polskiej historji kultury, literatury i nauk społecznych. Pierwsze wykłady i odczyty p. prof Piwowarczyka spotkały się z niesłychanem powodzeniem i wywarły kolosalne wrażenie wśród biorących udział w zebraniach Oprócz tego, każdej oficjalnej części zebrania miesięcznego postanowiono urządzać pogawędki wśród członków, celem nawiązania współżycia koleżeńskiego i wzajemnego poznania się.

Z wiosną Zarząd przestąpi do zorganizowania sekcji sportowych i ćwiczących. oraz zawodów strzeleckich i sportowych pod kierownictwem p. porucznika Kieraszewicza, oficera instrukcyjnego P. K. U. Grudziądz. Zawodnicy otrzymają nagrody i dyplomy, oprócz tego wszyscy członkowie także nowoprzyjęci otrzymają odznaki z strony Zarządu towarzystwa.

Praca organizacyjna towarzystw wojaków w sąsiednich obwodach, a mianowicie powiatach świeckim i chełmińskim, znajduje się również w pełnym toku.

W ubiegłą niedzielę zwołał Zarząd obwodowy Świecie zjazd prezesów i delegatów towarzystw do Laskowic, na który przysłały towarzystwa powiatu około 60-ciu delegatów. Z ramienia Zarządu Powiatowego w Świeciu przybył prezes p. Donarski, komendant p. Cichocki i sekretarz p. Orłowski. Z ramienia Zarządu Okręgowego w Grudziądzu wzięli udział w zjeździe komendant okręgowy p. kap. rez. Józef Goga i zast. sekretarza p. Józef Trepkowski z których pierwszy podniosłem przemówieniem powitał zjazd w imieniu Zarządu Okręgowego i prezesa tegoż. Zjazd trwał kilka godzin. Wygłoszono szereg referatów i przemówień i delegaci wywieźli ogromnie dobre wrażenie zorjentowani do pracy na polu przysposobienia wojskowego dla dobra Ojczyzny.

Podobny zjazd odbył się w ubiegłą niedzielę obwód Chełmno, gdzie praca w towarzystwach również ostatnimi czasy, dzięki inicjatywie i energji prezesa Hądzlika idzie wielkim nakładem starań z pomyślnym skutkiem Tam wybiło się na pierwszy plan towarzystwo w mieście Chełmnie, licząc dziś kilkaset członków czynnych.

Daj Boże, aby praca społeczna na polu przysposobienia wojskowego zakorzeniła się jak najwięcej na polskiem Pomorzu dla obrony naszych świętych praw do tej ziemi przed odwiecznym wrogiem. **Kal.**

(Powyższy komunikat Sekcji Prasowej Zarządu Okr. Pow. i Woj. umieszczamy jako dowód, iż nowoobrany Zarząd Okr. zabrał się energicznie do intenzywnej pracy. Dla informacji zaznaczamy, że do obecnego Zarządu Okr. Pow. i Woj. w Grudziądzu weszło między innemi kilku znanych organizatorów z czasów niewoli jak np. p. kpt. rez. Józef Goga, b. komendant „Straży Ludowej“ i miasta Grudziądza w czasie przejęcia Pomorza od Niemców, oraz tegoż b. adjutant p. Tadeusz Ziółkowski, nacz. sekr. Starostwa. — Przyp. Red.)

Wiadomości bieżące.

Kalendarz Sobota Oktawjana. Wschód słońca 6.1 zachód 6.14. Wschód księżyca 8,5 zachód 6.48.

ULGI PASZPORTOWE DLA EMIGRANTÓW.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) W związku z ogłoszonem nie dawno rozporządzeniem Rady Ministrów o podwyższeniu opłat paszportowych, urząd emigracyjny wyjaśnia, że dla emigrantów zostaną zaprowadzone paszporty ulgowe. Do chwili ostatecznego załatwienia tej sprawy, która nastąpi zapewnie w czasie najbliższym doradza się emigrantom, aby w miarę możności wstrzymali się z wyrobieniem paszportów. W wypadkach niecierpiących zwłoki należy zwracać się do urzędu emigracyjnego z przedstawieniem okoliczności uzasadniających prośbę o przyznanie ulgowego paszportu.

O UMOWĘ ZBIOROWĄ W ROLNICTWIE.

Warszawa, 19. 3 (PAT.) Dnia 20 bm. rozpoczną się obrady głównej komisji polubownej celem doprowadzenia do zawarcia umowy zbiorowej w rolnictwie między pracodawcami a pracownikami na rok służbowy 1924—1925 z mocą działania na obszarze województw warszawskiego, lubelskiego, białostockiego, kieleckiego. łódzkiego, poznańskiego i pomorskiego.

ZLOT HARCERSTWA W KATOWICACH.

Katowice, 20. 3. (Pat.) W czasie Zielonych Świąt odbędzie się pod Katowicami okręgowy zlot harcerstwa polskiego na Śląsku połączony z wystawą harcerską.

Katowice, 20. 3. (Pat.) Na walnem zebraniu związku harcerstwa polskiego na G. Śląsku wybrano nowy zarząd oddziału śląskiego. Przewodniczącym zarządu został wojewoda p. dr. Koncki.

Pożegnalny występ gościnny wielkiego artysty scen polskich Mieczysława Frenkla w Teatrze Miejskim.

Dziś w piątek występuje p. Mieczysław Frenkiel po raz ostatni na naszej scenie w Grudziądzu.

Rola Wistowskiego w „Grubych Rybach“ należy do jednej z najlepszych kreacji tego mistrza słowa. Teatr Miejski, dbały o umożliwienie najszerszym warstwom ujrzenia najsławniejszego artysty polskiego i rozkoszowania się interpretacją niepospolitą żywego polskiego słowa, nie podwyższył cen, lecz przeciwnie dla wojska i młodzieży kształcącej się obniżyła je znacznie.

Mieczysława Frenkla widzieć i słyszeć musi każdy Polak. Widownia teatru przepełniona być musi po brzegi

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w piątek wieczorem o godz. 8-ej ostatni i pożegnalny występ wielkiego artysty p. Mieczysława Frenkla w znakomitej roli Wistowskiego w „GRUBYCH RYBACH“ M. Bałuckiego. Ażeby umożliwić dostęp do teatru wszystkim warstwom społeczeństwa dyrekcja postanowiła przedstawienie dać po cenach zwykłych. Dla młodzieży szkolnej zarezerwowano bilety po 1 500 000 również i dla wojska (szeregowców i szarży(.

W sobotę przedstawienie popularne „ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY“.

W niedzielę popoł. w Mniszku za staraniem dyrekcji fabryki Herzfelda i Viktoriusa WP. dyr. Koludzkiego i Jagodzińskiego przedstawienie dla robotników „ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY“. — Wieczorem o godz. 8-ej „LALKA“ operetka Andrana która stale wypełnia widownię.

W poniedziałek przedstawienie szkolne „LALKA“ operetka Andrana.

Sprzedaż biletów u p. Wawrzyniaka, Lipowa 3. Telefon kancelarji teatru 756.

—** **Sekretarjat K. O. T. M.** donosi: Zapowiedziana na niedzielę herbatka w Mazurce nie odbędzie się: została odłożona na czas dogodniejszy. Tymczasem przygotowuje komitet wielką imprezę-niespodziankową na rzecz odbudowy.

Podług ukończenia obliczeń wynosi czysty zysk Balu Komitetowego miljard sto pięć dziesiąt miljonów stosiedemdziesiąt tysiecy marek. Czysty zysk z koncertu p. Marji Janowskiej-Kopczyńskiej wynosi miljard osiemdziesiąt miljonów dziewięćset dziesięć tysięcy marek.

W dalszym ciągu złożyli datki pp. poseł Dr Karol Dawidowski - Warszawa 5 miljonów marek. Paweł Witkowski (fa. Schimmelpfennig) Grudziądz 50 miljonów marek, Witkowski Chełmno 50 miljonów marek. Spółka Producentów Łódź 5 miljonów marek. Zebrane przez firmą W. Korzeniewski - Grudziądz od N. N. 5 miljonów marek. od N. N. 5 miljonów marek, od A. T. Łódź 15 miljonów marek

K. O. T. M.

—** **Zamiast wykładu dr. Krotoskiego,** który z powodu choroby przybyć chwilowo nie może, odbędzie się wykład p. Kalkstena, kierownika miejscowego Z. O. K. Z. na temat: „Nasze granice zachodnie pod względem etnograficznym“. Wykład ten jako drugi z zapowiedzianego przez Zw O. K. Z. cyklu, odbędzie się dziś w piątek wieczorem o godz. 8-ej na sali Hotelu Warszawskiego. Wyrażamy nadzieje, że tym razem sala wypełni się po brzegi.

—** **Nadzwyczajne posiedzenie Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Grudziądzu** odbędzie się w piątek dnia 21 bm. o godz. 8-ej w biurze Centrali. Na porządku dziennym sprawa subskrypcji akcyj Banku Polskiego, referat posła p. Krzywińskiego, sprawy kolejnictwa naszego. referat p. Tadeusza Marchlewskiego, sprawy podatkowe- referat p. M. Pacoszyńskiego, następnie sprawa zamykania sklepów, kwestje taryfowe i wybór kandydatów na członków komisji szacunkowej i odwoławczej itp.

Panów członków komisji kwalifikacyjnej uprasza się o przybycie o pół godziny wcześniej, celem rozpatrzenia wniosków o przyjęcie nowych kandydatów. ZARZĄD.

—** **Przykład do naśladowania.** Nasze ciało oficerskie zainicjowało rzecz bardzo chwalebną. mianowicie wyzywanie na pojedynek który wygrywa ten, kto więcej podpisze akcyj Banku Polskiego. Ten rodzaj pojedynku odbywa się tak. że dany pułk. szkoła czy inspekcja wojskowa zakupuje pewną ilość akcyj, komunikując zaś o tym, wyzywa inny pułk czy instytucję. Ze sfer wojskowych oświadczają, że tą drogą wpłynąć mogą bardzo poważne sumy, gdyż akcja ta przyjmie się napewno w całym kraju; oficerowie nasi wykażą więc raz jeszcze, jak drogie są dla nich interesy państwa.

—** **Kolejarze na Bank Polski.** Zarząd Główny Polskiego Związku Kolejowców zwrócił się do wszystkich członków Związku z apelem o nabywanie akcyj Banku Polskiego. Zarząd Związku wyjednał u ministra skarbu przyznanie kolejarzom możności nabywania akcyj Banku Polskiego na spłatę w 6-'u ratach miesięcznych

—** **Wysokość kar za nieuczęszczanie dzieci do szkoły.** Departament szkolnictwa zawodowego ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego nadesłał do Magistratu m. Łodzi okólnik w sprawie kar. nakładanych za nieuczęszczanie do szkół. W okólniku tym ministerstwo zwraca uwagę na art. 2 punkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1924 r. (Dz. ust. Rzeczypospolitej Polskiej nr. 9. poz.

29. r. 1924) o waloryzacji kar i grzywien. Ministerstwo przytem zaznacza, że na mocy art. 114 i 119 ustawy przemysłowej rosyjskiej i uzupełnień do niej z dnia 15 listopada 1906. r. o odpoczynku w przemyśle i handlu oraz art. 365 kk. kary za winnych nieuczęszczania do szkoły dokształcającej zawodowej, wynoszą do 200 mkp., co po zwaloryzowaniu na mocy wyżej podanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 stycznia br. odpowiada 200 złp.

—** **W jaki sposób można poznać falsyfikaty dolarów,** W ostatnich tygodniach pojawiły się w ogromnych ilościach fałszywe 10 i 20 dolarówki.

Banknoty fałszywe różnią się od prawdziwych tem, że nitki jedwabne skupione są w jednem miejscu oraz nieodpowiednością serji która koordynować się winna z resztą otrzymaną przez podzielenie numeru banknotu przez 4, przyczem reszcie

1 odpowiadać winny po drugiej stronie banknotu litery serji A i E:

2 odpowiadają literki B i F;

3 odpowiadają literki C i G;

0 odpowiadają literki D i H;

zaś w banknotach fałszywych przeważają literki A i D bez względu na numer serji.

—** **„Urwis“** znany już w Grudziądzu i jako „Złoty chłopak“ występuje w wspaniałym filmie. jaki wyświetla do niedzieli teatr świetlny „Orzeł“. Prócz tego Charlie Chaplin w 3 aktowej komedji i osobistych występach na scenie.

—** **Podziękowanie.** Od p. Zofji Hartmanowej otrzymujemy następujące pismo: „Jeszcze raz składam gorące podziękowanie, wielkiemu artyście Mistrzowi Mieczysławowi Frenklowi. że obecnością swą zaszczycił i uświetnił uroczysty dzień mego jubileuszu, następne słowa podziękowania składam p. Prezydentowi Włodkowi i Świetnej Radzie Miasta Grudziądza za uroczyste odznaczenie, Komitetowi Obywatelskiemu a w szczególności Wielmożnej Pani Inżynierowej Boberskiej, która jako przewodnicząca była duszą całej wytężonej pracy, bardzo dziękuję Panu Prezesowi Marchlewskiemu i całemu Kupiectwu grudziądzkiemu za wielką ofiarność. Koleżankom. Kolegom, dyrekcji, prasie, orkiestrze pp. urzędników skarbowych i komunalnych, kochanej młodzieży i harcerzom oraz tym wszystkim, którzy w dniu jubileuszu mieli dla mnie dobre przyjazne słowo i ze serca płynące życzenia serdeczne staropolskie Bóg zapłać!

Zofja Hartman - Łozińska
artystka Teatru Miejskiego.

Z Pomorza.

—** **ŚWIECIE. (Likwidacja własności niemieckiej).** W wykonaniu traktatu wersalskiego postanowił Komitet Likwidacyjny w Poznaniu zastosować likwidację do nieruchomości w Mątawach w powiecie świeckim (zap. w księdze wieczystej Mątawy tom III karta 28 obszaru 60 63 14 ha), własność Jana Wiebe z Mątaw, również do nieruchomości w Liniewie (tom VII karta 96 obszaru 0.04.45 ha) i w Małem Liniewie (tom II karta 18 obszaru 1.36.30 ha) w Liniewskich Górach (tom II karta 3 obszaru 16.02.21 ha), własność małżonków Reinholda i Berty Mielke'ów z Liniewskich Gór pow. świeckiego.

—** **TORUŃ. (Stan lodów na Wiśle),** Powłoka lodowa na Wiśle w pobliżu miasta pomimo że popękała w kilkunastu miejscach, nie załamała się jeszcze do tego stopnia, ażeby ruszyć w dół rzeki. Pojawienie się lodołamaczy pod Toruniem opóźniło się ponownie z powodu utworzenia się zatorów w okolicy Fordonu, które to trzeba najpierw usunąć. Drugi lodołamacz został uszkodzony tak znacznie, że naprawa szkód wymaga dłuższego czasu, wobec czego należy przypuszczać, że lodołamacze i w tym roku do Torunia nie dotrą.

—** **CHOJNICE. (Ohydne morderstwo w Brusach).** „Dziennik Pomorski“ donosi: „W poniedziałek wstrząsnęła spokojną wsią naszą wieść o popełnionem w rannych godzinach strasznem morderstwie. Rano jak zwykle wyszła p. Gottfeldtowa po mleko. Przy wchodzie do mieszkania napadł ją w korytarzu zamieszkały w tym samym domu malarz Ebertowski z nożem rzeźnickim w ręku, który był sobie wypożyczył od miejscowych rzeźników pod pozorem zabijania świń i rzuciwszy się na p. Gottfeldt, jednym zamachem przeciął nieszczęśliwej ofierze gardło aż do samego kręgosłupa. Ebertowski wyszedł poprzednio z kuchni bez jakichkolwiek niepokojących objawów podniecenia i wykonał zbrodniczy czyn bez wszelkiego powodu. Żaden z mieszkańców domu nie przypuszczał, ażeby się coś podobnie okropnego wydarzyć mogło. Każdy ma uczucie, że Ebertowski uczynił to w przystępie nagłego zboczenia umysłowego. Zbrodniarz po dokonanem morderstwie sam sobie życie zamierzał odebrać. Zranił się też poważnie tym samym nożem. ale stan jego zdrowia nie budzi, jak słychać. poważniejszego niebezpieczeństwa

Okropny był widok kałuży krwi na korytarzu i w kuchni i obok zamieszkałego sąsiada Czapiewskiego, do którego nieszczęśliwa wpadła bezpośrednio po zabójczem podcięciu gardła. Tam osłabiona upływem krwi padła trupem. Policja zjawiła się zaraz na miejscu wypadku wraz z lekarzem dr. Kobylińskim.

—** **KOŚCIERZYNA. (Ofiara zbrodniarzy - przemytników).** W szpitalu miejskim zmarł po ciężkich cierpieniach strażnik celny, śp Kazimierz Wojdziak, zraniony przed dwoma tygodniami nożem przez jakiegoś przemytnika na granicy.

—** **PUCK. (Wyjazd do Francji).** W Francji zakupiony został transportowiec wojenny po który wyjedzie w tych dniach wyznaczona załoga pod dowództwem kapitana marynarki Bramińskiego i kap. p. Trzaski-Durskiego, celem przeprowadzenia go do portu gdańskiego.

*

—** **GDAŃSK. (Pogrzeb śp. inspektora celnego Januarego Krajewskiego).** W kościele Serca P. Jezusa we Wrzeszczu zebrali się przedstawiciele wszystkich władz i urzędów w Gdańsku z rodzinami na których czele zjawił się p. minister dr. Strasburger. Exekwie odprawił w asystencji ks. Wysockiego ks. Rogaczewski. Na katafalku złożyli wieńce koledzy zmarłego i Urząd Celny Tczew. który wydelegował na pogrzeb drużynę kolegów. Nad mogiłą po ukończeniu modlitw kapłańskich i odśpiewaniu polskiej pieśni do Matki Boskiej, wygłosił imieniem kolegów mowę pożegnalną inspektor celny Szymański.

(Teolodzy ewangieliccy protestują). Towarzystwo teologiczne w Gdańsku uchwaliło urządzić we wszystkich parafjach ewangielickich na terenie Wolnego Miasta manifestacje protestacyjne przeciw urządzeniu polskiej składnicy amunicyjnej na Westerplatte. Z ambon przeczytana będzie rezolucja. która będzie następnie przesłana na ręce przewodniczącego ewangielickiego kongresu światowego, arcybiskupa Söderbloma w Upsali w Szwecji.

(Obłąkany polakożerca). Z Gdańska donoszą, że senator spraw wewn. Schimmer, który rozpoczął w październiku ub. roku kurację jako chory na rozstrój nerwowy. nie powrócił już na swe stanowisko. Senator Schimmer został umieszczony już obecnie w zakładzie dla obłąkanych koło Hamburga Lekarze uznali stan jego za nieuleczalny. Senator Schimmer za czasów swojego urzędowania odznaczał się jako zdecydowany polakożerca.

(Język angielski w szkołach gdańskich). Senat gdański wydał rozporządzenie. aby w przyszłym roku szkolnym nadobowiązkowym językiem cudzoziemskim uznany był język angielski. a nie francuski. ponieważ ma on większe znaczenie dla Gdańska jako miasta nadmorskiego i handlowego. Analogiczne rozporządzenie wydały władze pruskie.

—** **GDAŃSK. (Rozwój budownictwa).** W ubiegłym roku kalendarzowym przybyło na obszarze Gdańska 212 nowych domów w tem 73 mieszkalnych. Większa część tych domów powstała na przedmieściu we Wrzeszczu i w gminie Oliwa. która pomału robi pewną konkurencję kompletnie zażydzonym Sopotom. W bieżącym roku ma powstać kilka nowych większych fabryk oraz cały szereg nowych willi i domów mieszkalnych.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Śmierć wskutek pijaństwa).** Robotnik Walenty Mindykowski, zaglądnąwszy ostatnio za głęboko do kieliszka, zamiast po libacji udać się do domu, pospacerował w stronę Brdy gdzie niewiadomo po co. skoczył na dno znajdującej się przy brzegu berlinki. Uczynił to jednak tak niezręcznie, że zabił się na miejscu.

—** **INOWROCŁAW. (Pożar w młynie).** Onegdaj powstał w młynie p. Klonowskiego pożar, który zdołano wkrótce ugasić. Pożar powstał od rozpalonego kotła i dzięki tylko przytomności w młynie obecnych nie przybrał rozmiarów szerszych. Zaalarmowana straż pożarna nie wzięła czynnego udziału.

—* **Siemianice. (Samobójstwo czy morderstwo?)** Przed kilku dniami zgłosiła się na posterunek policji państwowej w Siemianicach żandarmerja niemiecka i oznajmiła. że odnaleziono w lesie po stronie niemieckiej naprzeciw wsi Chróścino (pow. wieluński) szczątki nieznanej kobiety. Znaleziono mianowicie wysoki czarny bucik damski w którym znajdowała się noga ponad cholewką aż do tułowia zupełnie ogryziona, tak że kość wystawała. Reszty korpusu lub śladów nie zauważono.

W torebce znaleziono karteczkę z napisem niemieckim: „Nikt tu nie jest winien, odebrałem sobie życie“. Przypuszczalnie ma się tu do czynienia z wyrafinowanem morderstwem, Sądząc ze znalezionej odzieży. przypuszczać można że kobieta pochodziła z b. Kongresówki

—* **POZNAŃ. (Rozsadzanie powłoki lodowej na Warcie).** Przed kilku tygodniami wojewódzki wydział budowy dróg wodnych zarządził w porozumieniu z władzami wojskowymi które wysłały w tym celu saperów, rozsadzanie powłoki lodowej na Warcie na przestrzeni od Tamy Garbarskiej w dół Gdy to uskuteczniono województwo w porozumieniu z władzami miejskiemi chcąc zabezpieczyć na wszelki wypadek mosty w obrębie miasta i podmieścia od możliwych zatorów lodowych, zarządziło zerwanie powłoki lodowej na przestrzeni od Tamy Garbarskiej do mostu kolejowego pod Dębina. Przed tygodniem już władze wojskowe przystąpiły do przeprowadzenia tych zarządzeń. Uczyniono więc wszystko ażeby zabezpieczyć się na wszelki wypadek. acz powódź wobec powolnego topnienia śniegów dzięki nocnym przymrozkom nie grozi chyba miastu i okolicy.

Obrona przeciwgazowa.

KONIEC.

Referatu Oświatowego i Kulturalnego D. O. K. III. Grodno 300 000 000 marek. od p. Nińskiego w Warszawie 100 000 000 marek, od pionierów 3 Baonu 2 p. Wojsk Kolejow. 58 400 000 marek, od p. D-ra Watraszewskiego 25 000 000 marek, od p. inż. Lubińskiego 10 000 000 marek, od p. D-ra Borzymowskiego 10 000 000 marek, od p. Kurmana 10 000 000 marek zebrane przez p. inż. Feliksa Ossowieckiego 1 dolar i 312 000 000 mk. zebrane w Wołkowysku po odczycie dn. 2./II. 40 kop. sr. i 204 500 000 marek, zebrane w miasteczku Roś pow. Wołkowyski 1 dolar 1 rub. sr. bil. 486 425 000 marek, drobne ofiary 65 280 159 marek, za sprzedane waluty zagraniczne 374 310 000 marek, za sprzedane bony złote 948 384 000 marek, razem 2 dolary. 1 rub. sr. bil. 11 183 339 728 marek. do dnia 1./II. 1924 roku 10 017 749 292 mk., ogółem 21 201 089 020 marek, wydatki 19 255 035 000 marek pozostałe na dzień 1 marca br 1 946 054 020 marek. 2 dolary. 1 rub. sr. 1 rub 40 kop. bol.. 3 obrączki złote, 20 złotych w pożyczce złotej.

Wszystkim ofiarodawcom składa Komitet Obrony Przeciwgazowej serdeczne „Bóg zapłać“.

Ponadto podaje się do wiadomości. że w lutym powstały Oddziały Komitetu w Sandomierzu. Bydgoszczy i Przemyślu

Wydział Wykonawczy:

Przewodniczący: Jan Zagleniczny.

Członkowie:

Inż. Eugenjusz Berger, Płk. Adolf Małyszko, Dr. Zenon. Martynowicz i Dr. Władysław Rabski.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Dodatkowe warunki zapisów na akcje Banku Polskiego.

Podajemy do wiadomości, że p. Minister Skarbu ustalił następujące dodatkowe warunki zapisów na akcje Banku Polskiego:

1) Termin zapisów na akcje pozostaje bez zmiany.

2) Przy zapisach na 25 sztuk akcyj i wyżej wpłaty mogą być dokonane ratami z zachowaniem następujących warunków:

a) subskrybujący winien do dnia 31 marca rb. pokryć przynajmniej 40% ceny subskrybowanych akcji, do 1 maja rb. — 60%, do 1 czerwca rb. — 80%, do 1 lipca rb. resztę należności.

b) przypadająca za subskrybowane akcje należność oprocentowaną zostanie począwszy od 1 kwietnia rb. w wysokości 1% miesięcznie, licząc rozpoczęty miesiąc za pełny. Procenty podlegają uiszczeniu przy płaceniu ostatniej raty.

Nadmieniamy, że późniejsze raty (1 maj, 1 czerwiec i 1 lipiec) muszą być bezwarunkowo wniesione w walutach lub w złocie.

Zwraca się przytem uwagę na to, iż z ulg powyższych korzystać mogą również organizacje urzędników i robotników. W wypadkach tych deklaracja na ogólną sumę conajmniej 25 akcyj winna być podpisana bądź to przez organizację pracowników, bądź też przez pracodawcę, imienna zaś lista poszczególnych subskrybentów z wymienieniem ilości nabywanych przez każdego akcyj, winna być do deklaracji dołączona.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział w Grudziądzu.

O rozwój zakładów graficznych i drukarń państwowych.

Wobec zainteresowania, jakie państwo ma dla utrzymania zakładów graficznych w pełnym ruchu. jak również w celu zapewnienia zakładom tym stałych źródeł dochodu — ministerstwa i urzędy państwowe otrzymały zlecenie by wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres drukarstwa i grafiki oddawane były państwowym Zakładom Graficznym, względnie innym drukarniom państwowym z pominięciem zakładów prywatnych. Zarządzenie to między innemi pozwoli zapobiec redukcji. która groziła zakładom graficznym.

Nawiązanie stosunków eksportowo-importowych z Brazylją.

Dowiadujemy się z Min. Przemysłu i Handlu. że Koło polskie w Rio de Janeiro w Brazylji (adres: ul. St. Luz'a 196) organizuje Towarzystwo. mające na celu nawiązanie stosunków eksportowo-importowych z Polską. Przy biurze handlowym organizacji tej ma być utworzona stała wystawa prób i okazów przemysłu polskiego.

Polski cement jako produkt angielski.

Z miarodajnego źródła informują nas, że cement polski sprzedawany jest w Buenos Aires jako produkt angielski. Ponieważ Polska przyznała dla cementu zniżki frychtowe, korzystać z nich zatem będą eksporterzy angielscy. Należy się spodziewać, że rząd zainteresuje się bliżej tą sprawą i skieruje ją na właściwe tory.

Stosunki handlowe z państwami ościennemi.

Ostatnimi czasy ożywione zostały bardzo stosunki handlowe z państwami ościennemi. Stosunki te przybierają coraz konkretniejsze formy i zataczają coraz to szersze kręgi. Wiadomości te nadchodzą do gospodarczych sfer zagranicznych, która zwłaszcza ostatnio, zasypuje wprost pytaniami nasze ministerstwa gospodarcze co do możliwości nawiązania stosunków handlowych z Polską. Przy tej sposobności należy zanotować, że ostatnio zwróciła się do min. przemysłu i handlu firma hiszpańska Luciano C. Perry. w sprawie nadesłania spisu firm polskich, zainteresowanych w imporcie i przerabianiu juchtu i surowych skórek owczych i koźlich.

Eksport zboża rosyjskiego.

Według otrzymanych z poselstwa polskiego w Charkowie danych na 1 stycznia rb. z całego państwa S. S. S. R. (Związek Republik sowieckich) wywieziono za granicę 99 miljonów pudów zboża. W tej liczbie sama Ukraina dała około 40 milj. pudów. Głównym objektem wywozu było: żyto 28 440 000; pszenica — 7 600 000 pudów; jęczmień 2 760 000 pud. i inne ziarno 80 000 pudów. Głównym odbiorcą rosyjskiego i ukraińskiego zboża były Niemcy. (30 proc. całego wywozu). dalej Holandja (15 proc.). Francja państwa skandynawskie, Finlandja. Turcja Grecja, Łotwa i Estonia. Do Polski zboża nie wywożono, natomiast w grudniu r. ub. Polska otrzymała z Rosji mniejwięcej 25 wag. mąki.

W sprawie podatku obrotowego od eksportu wyrobów drzewnych.

Stowarzyszenie Przemysłowców i Kupców drzewnych zwróciło się do Min. Przem. i Handlu z memorjałem. w którym wskazuje na konieczność uwolnienia eksportu wyrobów drzewnych od podatku obrotowego. Stowarzyszenie motywuje potrzebę tę kryzysem, przeżywanym przez rząd polski w tej dziedzinie na rynkach światowych.

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu

dnia 21 marca	dnia 22 marca
1.800.000 mkp.	1.800.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 21 3.

10-ta godzina przedpołudniem

Dolary Stanów Zjedn	9 200 - 9.240
Floreny holenderskie	3.400
Franki belgijskie	370
Franki francuskie	489
Franki szwajcarskie	1.585
Funty angielskie	39.450
Korony austryjackie	129
Korony czeskie	260
Liry włoskie	398
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	8.870
Bon złoty	
Miljonówka	
Pożyczka dolarowa	
Pożyczka złota	

Gdańsk, dnia 21 3.

Dolar	5,81
Marka polska	0,68
Przekazy na Warszawę	0,62

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

Sprzedaż
inwentarzy żywych i martwych

na rozparcelowanych majątkach Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu.

W następujących terminach sprzedane zostaną drogą publicznej ustnej licytacji inwentarze żywe i martwe, pozostałe po zwinięciu administracji własnej tych majątków.

Licytacje odbywać się będą w podwórzu gospodarczem danego majątku.

Przystępujący do licytacji winien złożyć w dniu licytacji tytułem zadatku przynajmniej 10% należytności wynikłej z faktu kupna, resztę zaś przed odebraniem kupionego przedmiotu ewent. sztuk inwentarza żywego.

Odbiór zakupionych przedmiotów i sztuk inwentarza żywego winien nastąpić najdalej w przeciągu 3 d. wiąznie dnia licytacji, w przeciwnym razie zadatek przepada na rzecz Urzędu.

W wypadkach uzasadnionych „Komisja Licytująca“ ma prawo prolongować odbiór, zgoda jednak „Komisji“ musi być poświadczona na piśmie.

Maj. Pasieka 28 marca rb. o godz. 11, furmanki będą oczekiwać na stacji kolej. Brodnica o godzini 10^{85}.

Maj. Witkowo 31 marca br. furmanki będą oczekiwać na st. kolejowej Chełmża o g. 6^{30}, początek licytacji o godz. 9

Maj. Stararuda 2 kwietnia rb., furmanki będą oczekiwac na st. kol. Linowo o g. 10, początek licytacji o 10^{30}.

Maj. Goczałki dnia 3 kwietnia rb., furmanki będą oczekiwać na st. kol. Łasin o godz. 9^{49}, początek licytacji o godz. 10^{30}.

Maj. Milewo 5 kwietnia rb., furmanki będą oczekiwać na st. kol. Twardagóra o godz. 12^{20} początek licytacji o godz. 13. [8410

Okręgowy Urzad Ziemski w Grudziądzu.

---

2 samochody
osobowe

fabr. „Hansa Loyd“ i „Fenomen“, 4 siedzenia, w bardzo dobrym stanie, gotowe do jazdy, pierwszy za 750 — dolarów, drugi za 1.300,— dolarów równowartść marek natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod :—: :—: nr. **9624.** :—: :—:

Dawniejszy rządca gospodarczy **poszukuje wspólniczki z gotówką**

200.000 złotych pol.

celem dzierżawy rybołóstwa. Ożenek nie wykluczony. Oferty pod nr. 8416 do Gł. Pom.

Poszukujemy od zaraz lub później dla miejscowej fabryki w Grudziądzu

młodszego handlowca

energicznego i przyzwyczajonego do samodzielnej pracy, znającego buchalterję i korespondencję w obu językach, na stanowisko stałe i rokujące dobrą przyszłość. Tylko osoby, mające praktykę, możliwie z branży materjałów budowlanych, zechcą złożyć oferty z podaniem warunków wraz z świadectwami i fotografją, którą się zwraca, do Gł. Pom. pod nr. **8408.**

Sklep kolonjalny

Z urządzeniem i towarem lub bez, do tego dwie duże ubikacje z kuchnia,
tanio do oddania
Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 8411.

Sprzedaże

Sprzedam
centryfugę »Alfa«
Bernard Krzyżanowski
Plac 23 Stycznia nr. 31.

Całkowite urządzenie
pokoju
jadalnego
tanio do sprzedania ul. Chełmińska 48 podw. I ptr na prawo. [9627

Nowa
kanapa
do sprzed. **Majewski** ul. Chełmińska nr. 65. 9626

Wałach

kary, 4 letni, 4“ wysoki, pod gwarancją, oraz
papę na dachy i smołę
sprzeda
Goerz, Montawy.

PERFUMERYJNE
oraz
GALANTERYJNE
artykuły poleca najkorzystniej
Hurtownia dla fryzjerów
T. z o. p. [8?8
POZNAŃ, Św. Marcin 28
naprzeciw ul. Kantaka

Zguby

Wilk

duży, wabiący się „Sultan“, **zaginął** w środę 18 bm. Za wynagrodzeniem zwrócić pod adresem **Jankowski** ul. Chełmińska nr. 50.

Browar Kunterszlyn Tow. Akc.

poleca

Piwo butelkowe

odciągane na własny sposób w browarze.

Piwo eksportowe

(jasne) rodzaj pilzeńskiego. [8414

PIWO EKSPORTOWE (ciemne) rodzaj monachijskiego

Telefon nr. 38 — Telefon nr. 38

Szmaty

przeprane do czyszczenia maszyn **kupuje w mniejszych i większych** ilościach
Drukarnia Pomorska

Pożyczę miljard mk.
na parę miesięcy, za dobrą gwarancją. Łaskawe zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 96?2.

Posady

Zdolny
czeladnik krawiecki
może się zgłosić
W. PŁONA,
mistrz krawiecki,
ul. Ks. Budkiewicza 5.

Dzielny
krojczy
na konfekcję damską i miarową pracę może się zgłosić do firmy [8415
B. CYRUS
Bydgoszcz,
ul. Gdanska nr. 155.
Oferty z odpisami świadectw i fotografją pożądane

Szlifierza

przyjmie [8403
Szlifiernia szkła
Kościuszki 17.

Fotograf samodzielny, **potrzebny**
Sikorski
Starogard, Pomorze
ul. Hallera 15.

Starsza, uczciwa
kobieta
potrzebna do dzieci. ul. Młyńska 11, II ptr.

3—4 miljardy
mk. wypożyczę
na dogodnych warunkach. Zgłosz. do Głosu Pomorskiego pod nr. 9625



Okazja!

Nadszedł wielki transport

Płaszczy damskich

które sprzedawać będziemy po wyjątkowych cenach.

Serja I . . . 43½ milj.
Serja II . . . 75½ milj.
Serja III . . 98½ milj.
Serja IV . . 195½ milj.

Dopóki zapas starczy!



Dom Konfekcyjny Tow. Akc.

Poznań — **GRUDZIĄDZ,** Rynek 18/19 — **Bydgoszcz**

Para koni wyjazdowych
4 letnich, 1,65 wysokich, karych
Para ciężkich koni do rolwagi
7 i 8 letnich, 1,68 wysokich, gniadych,
klacz źrebna 7 letnia 1,75 wysoka, gniada
klacz 6 letnia, 1,75 wysoka, gniada, [8412
wałach 5 letni, 1,70 wysoki, kasztanowaty
do sprzedania

Wszystkie konie są zdrowe, ciągną dobrze na zdrowych nogach.

Z. Kowalski, Grudziądz

Skład żelaza, Plac 23-go Stycznia nr. 10.

Różne

Wyszedł z druku **nr. 3** tygodnika oświatowo-wychowawczego dla Młodzieży
„Złote Chwilki“
pod redakcją i wydawnictwem K. Korwin-Piotrowskiej (Jakierki). Do nabycia w księgarnach w Grudziądzu

---

Lekcje tańców.

Pierwsza lekcja odbędzie się we **wtorek, dnia 25 marca,** o godzinie 7½ w hotelu pod **„Złotym Lwem“**. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze [9608
Frieda Sinell
ulica Forteczna nr 6a dom w ogrodzie.

Abażury wykonuje się ul. Koszarowa 19, II p. lewo.

Poszukuje mieszkania
2–5 pokoi
za dobrem wynagrodz. Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. pod nr. 9623.

Dzierżawa majątków!
58, 60 i 250 mórg mają zaraz do wydzierżawienia, oprócz tego korzystnie na sprzedaż
majątki i kamienice
Dejewski i Jaager
ul. Sienkiewicza 6.

Mleko

czyste, poleca
Henbert, skład mleka
Mickiewicza 5. [9631

Zakład fotograficzny
3-go Maja 10
w niedzielę od 2—5
jest czynny.

Odpadki
szpagatu
kupuje w mniejszych i większych ilościach
Drukarnia Pomorska